

Nr 2

Zima 2012 roku

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Drodzy Rodzice i Kochane Dzieci

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Życzę Wam

Świąt białych, pachnących choinką,
spędzonych w ciepłej rodzinnej atmosferze.

Świąt dających radość, odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok,
żeby był jeszcze lepszy niż ten co właśnie mija.



Wychowawczynie kl. II

Dorota Sztuba



W tym numerze:

- nasze sukcesy i osiągnięcia
- relacje z wyjść
- nasze prace
- ciekawostki
- zagadki
- kącik dla Rodziców

*„Zabawa jest nauką,
nauka jest zabawą -
im więcej zabawy,
tym więcej nauki.”*

Glenn Doman

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Nasze sukcesy i osiągnięcia

Konkursy międzyszkolne

W II Przeglądzie Piosenki Żołnierskiej „Gdy piosenka szła do wojska...” Alicja Wojak zajęła II miejsce (solistka), Marianka Maksim i Agatka Sosińska zajęły III miejsce (zespoły wokalne), a Agatka Bartoszyńska została wyróżniona za udział. Uczniów przygotowała Pani Beata Fuerstenau.



Urszulka Wróblewska i Piotrek Więckowski zdobyli wyróżnienia w konkursie na komiks z cyklu "Historie Leśne" 2012 zorganizowanym przez Szkołę Leśną na Barbarce.



Julek Mierzwicki otrzymał wyróżnienie w konkursie na „Witraż Bożonarodzeniowy”.

W konkursie plastycznym „Prawa dziecka” z cyklu „Dzieci w Europie” Alicja Wojak zajęła III miejsce, a Ola Kołpacka i Urszulka Wróblewska zdobyły wyróżnienia.

W konkursie plastycznym pt. „Kartka świąteczna z materiałów ekologicznych” nagrodę otrzymała Agatka Bartoszyńska, a wyróżnienia zdobyli Ola Kołpacka i Piotruś Więckowski.

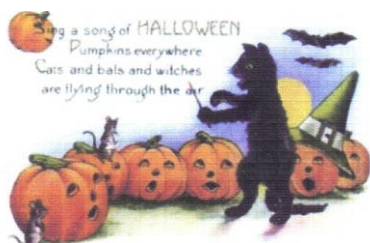


ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Konkursy szkolne



W konkursie „Halloween Pumpkins” zorganizowanym przez Panią Beatę Fuerstenau, I miejsce zajęły Urszulka Wróblewska i Maja Piotrowska, II miejsca - Piotrek Więckowski, Mikołaj Rezmer, Tosia Jackowiak i Zosia Krogolewska, a III miejsce zdobyli Agatka Bartoszyńska i Szymek Peda.

Nagrody i dyplomy "super ucznia" zdobyły: w październiku Marianka Maksim i Tosia Jackowiak, a w listopadzie Agatka Sosińska i Agatka Bartoszyńska.



Serdecznie gratulujemy!

Zabawy w klasie

W klasie wesoło obchodziliśmy Andrzejki...



... i bawiliśmy się w teatr.





Relacje z wyjść

NASZE PRAWA

Rok 2012 jest rokiem Janusza Korczaka - pisarza, wychowawcy i pedagoga, który poświęcił się pracy z dziećmi i pisał o ich prawach. Władze naszego województwa kujawsko-pomorskiego ogłosiły rok 2012 również „Rokiem praw dziecka”, ze szczególnym zwróceniem uwagi na prawo do równego traktowania.

Dlatego też w środę 7 listopada w ramach projektu edukacyjnego wyszliśmy do Biblioteki Osiedlowej na zajęcia pod tytułem „Prawa dziecka”. Rozwiązaliśmy tam krzyżówkę z hasłem „mamy prawa” i przypinaliśmy do drzewa zaufania liście z napisami do kogo mamy zaufanie. Jak się okazało, można ufać rodzicom, starszemu rodzeństwu, dziadkom, starszym kolegom, nauczycielom, trenerom, policjantom, a nawet księdzu Grzegorzowi.... Czytaliśmy również wiersz o prawach dziecka Marcina Prechcińskiego oraz rozmawialiśmy o bajkach, w których łamane są prawa dziecka. W „Calineczce” i „Jasiu i Małgosi” łamane jest prawo do wolności, a Kopciuszek zmuszany jest do pracy. Warto też przypomnieć inne prawa dziecka, jak: prawo do prywatności, do posiadania własnego zdania i własnych rzeczy, prawo do dostępu do informacji, do wypoczynku a nawet do niepowodzeń.

Zajęcia były bardzo ciekawe i nauczyły nas tego, że my, dzieci, też mamy swoje prawa.



Zosia Krogolewska



ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



WIZYTA W MUZEUM



8 listopada nasza klasa wybrała się do Muzeum Okręgowego. Zwiedzaliśmy wiele pięknych pomieszczeń, np. Salę Rady, Salę Mieszczańską i Skarbiec. Najbardziej podobało mi się w Skarbcu ponieważ można było podziwiać wiele cennych przedmiotów: złote łyżki i talerze, piękną wazę do zupy i skrzynię z

monetami. W Muzeum był również czas na zabawę. Bawiąc się w dawne królestwo, przenieśliśmy się w stare czasy. Mikołaj przebrał się za króla, Ola



została królową,



Piotruś był burmistrzem, Wiktor burgrabią, a Julek kamlarzem. Podczas narady dyskutowaliśmy o tym, jak naprawić zawalony mur zamkowy. Było bardzo wesoło! Moim zdaniem wizyta w Muzeum była pouczająca i ciekawa.

Marianka Maksim i Alicja Wojak

MIKOŁAJKOWE FIGLOWISKO

6 grudnia pojechaliśmy do Figlowiska. W Figlowisku było bardzo, bardzo fajnie! Była kokosowa karuzela, śmieszne lustra, zakręcone zjeżdżalnie, basen z kulkami i mały gaj. Oprócz tego były tajne przejścia. To była świetna zabawa!

Zosia Gadomska, Ola Kwiatkowska, Ania Kondej



ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



WYCIECZKA DO GNIEZNA

13 grudnia byliśmy w fabryce bombek „Bolglass” i Muzeum Początków Państwa Polskiego. W muzeum oglądaliśmy film 3D o początkach Polski, a w fabryce bombek oglądaliśmy ich produkcję. Najpierw trzeba rozgrzać szkło do czerwoności, a później nadmuchać bombkę. Potem trzeba wlać do niej dwie substancje, później miesza się w gorącej wodzie i bombki robią się srebrne. A potem moczy się je w farbie i wkłada na szpikulce. Na koniec ozdabia się je.

Hubert Chościński



13 grudnia pojechaliśmy na wycieczkę do Gniezna. W fabryce bombek zobaczyliśmy, jak się robi bombki. Potem poszliśmy do srebrzalni, gdzie panie robiły czary-mary! Poszliśmy do pomieszczenia, gdzie pani moczyła bombki w kolorowych farbach. Poszliśmy do ostatniego pomieszczenia, gdzie ozdabiano bombki. Pan posypał nam policzki brokatem. I w dodatku kupiliśmy sobie piękne bombki! Było bardzo fajnie!

Ola Kwiatkowska i Zosia Gadomska

Widzieliśmy jak produkuje się bombki. Pani i pan przykładali szkło do ognia, a potem tworzyli taką rurkę. Na rurce była mała kuleczka, w którą się dmuchało. W drugim pokoju było magicznie. Pani wlewała jakąś dziwną substancję do środka bombek, potem moczyła w gorącej wodzie i bombka stawała się srebrna. W trzecim pomieszczeniu pani malowała bombki na różne kolory. A w czwartym były dwie panie, które pięknie dekorowały bombki. Bardzo byliśmy zadowoleni z wycieczki. Wy też musicie spróbować!

Marianka Maksim i Alicja Wojak



ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Nasze prace

O czym śnimy?

Nagle lecę coraz szybciej, aż jest mi niedobrze, nagle czary! Cały świat jest czekoladowy: chmury i deszczyk są czekoladowe. Pomnik jest z lodu, z wielkiego lodu. Kamienie są z ciastek. A bloki są z białej czekolady. I gdy tylko usłyszałam głos mamy, to tra ta ta! i wszystko zniknęło. Ale szkoda!

Zosia Gadomska

Leciałam w góry, lasy, łąki, rzeki... W końcu spadłam. Nie wiedziałam gdzie jestem. Zapoznałam się z okolicą. Zobaczyłam wiewiórki, zające i ptaki. Wszędzie było czekoladowo. Było tam słodko. Słońce było z czekolady. Nagle powieki mi się otworzyły i sen zniknął. Jestem już w domu.

Ola Kołpacka

Poleciałyśmy na planetę klopsików i spaghetti i zaczęło padać lodami. Poleciałyśmy do centrum miasta, które było zrobione ze spaghetti. Był tam las z pierników. W tym lesie były też chodzące ziarenka cukru, pieprzu i soli. Musimy niestety wracać do domu i położyć się do łóżka.

Kaja Kozłowska i Zosia Krogolewska

Złoty sen.

Leżę w łóżeczku i mam taki sen, że jestem w Krainie Jedzenia. Serowa trawa, pyszne wodospady z mleka, wszystko było jak z bajki. Ta przygoda była moim najwspanialszym snem.

Marianka Maksim i Alicja Wojak

Patrzę wkoło i widzę piękną łąkę, na której jest chyba sto kwiatów! Świeci miłe słońce, a dookoła jest bardzo kolorowo. Poszłam do lasu i spotkałam różne zwierzątka, a wtedy się obudziłam.

Maja Piotrowska

Śniło nam się, że byliśmy właścicielami fabryki lego i „Świerszczyka”. Ekscentryczny milioner próbował nam je odebrać ale nie udało mu się.

Piotrek Więckowski i Hubert Chościński

Jadę długo, długo, a później widzę planetę. Jest złota i bardzo ładna. Za chwilę wjeżdżam na nią i widzę wszystko złote, a nawet jakieś złote ludki!

Tosia Jackowiak

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu

**Wierszyki o jesieni**

Zbliża się zima, a my żegnamy jeszcze jesień...

Dzieci w lesie

Poszły dzieci do lasu,
Narobiły hałasu,
Naśmiecily, napsocily
I bałagan zostawily.
Gdy przybyły drugi raz,
Zobaczyły brudny las,
W brudzie bawić się nie chciały,
Więc go szybko posprzątały.
Alicja Chabior

Spacer

Wstałam dzisiaj rano, spojrzałam przez okno,
A tu świeci słońce, wesole, gorące.
Zaprasza serdecznie: „Chodź prędko do lasu,
Ale pamiętaj - cicho, bez hałasu.”
Wchodzę w gęste knieje, strach wielki mnie nęka,
Patrzę, a tu na polance prześliczna sarenka.
Odchodzę cichutko, pochylam się nisko,
A tu przed mym nosem ogromne mrowisko.
Spoglądam do góry, widzę lot sokoła,
I nagle słyszę głośne stukanie dzięcioła.
Stuk, stuk, puk, puk, leśny lekarz woła:
„Hej, hej kochani, słuchajcie dzięcioła.
Las jest naszym skarbem, pamiętajcie dzieci,
I nigdy, przenigdy, nie zostawiajcie tu śmieci.”
Zosia Gadomska

Las

Kiedy las zachoruje
Pan Leśniczy go ratuje.
Samoloty tu latają
I lekarstwa im podają.
Już po bólu piękne drzewka,
Zdrówko wróci, niech się nikt nie smuci.

Sprzątanie świata było
I drzewka uświadomiło, że w domku czysto jest.

Drogie dzieci,
Gdy ranek w lesie nastaje ptaszki
Świergocą i poranną melodię niosą
Słoneczko wysoko świeci, w lesie
pobawimy się
Piłką porzucamy, kasztanów i żołędzi
nazbieramy.

W nocy mroczno jest
Sowy śpiewają i księżyc tym
rozgrzewają.
W lesie ciekawie było, każde z nas się
wspaniale bawiło.
Do widzenia lesie nasz
Jutro na spacerek znajdę czas.
Agatka Bartoszyńska





Nasze bajki



Krótką historią o przyjaźni

Dawno, dawno temu, w dalekiej Krainie Samotności żyła sobie maleńka księżniczka. Miała na imię Ania. Zawsze była sama, mówiła, że nikt nie jest jej potrzebny. Uważała, że wszyscy inni są głupi i nie chciała mieć przyjaciół. Pewnego razu, gdy szła na spacer, wyskoczył mały stworek i powiedział, że ją zaprowadzi do Krainy Słodyczy. Ale jednak nie było tam żadnych słodyczy, tylko więzienie. Niedaleko szła sobie mała dziewczynka, która miała na imię Emilka. Gdy usłyszała, że ktoś ją prosi o pomoc, rozejrzała się wokół. Uwolniła księżniczkę i Ania zrozumiała, że przyjaciele są potrzebni. Obie dziewczynki wróciły do Krainy Samotności i nadały jej nową nazwę. Od tego czasu była to Kraina Przyjaźni.



Marianka Maksim



Przygody pszczołki Julki

Była sobie raz mała księżniczka pszczołka, która miała na imię Julka. Mama królowa bardzo ją kochała. Pewnego dnia nie pytając królowej o zgodę księżniczka oddaliła się z ulą. Był piękny dzień. Słońce mocno grzało, a na łące było mnóstwo pachnących i kolorowych kwiatów. Julka nigdy nie widziała łąki. Chciała spróbować jak smakuje nektar. W jednym z kwiatów spotkała złego chochlika. Chochlik chciał ją uwięzić i zamknął kwiat. Księżniczka wzywała pomocy. Zobaczyła w pobliżu biedronkę ale ona nie chciała jej pomóc. Księżniczka głośno płakała, wiedziała, że jest zgubiona. Nagle zobaczyła światełko, to przyjaciel świetlik usłyszał jej płacz. Księżniczka była uratowana, podziękowała świetlikowi i powiedziała mu, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Królowa na cześć świetlika wydała wielki bal i ja tam byłam, miód i wino piłam.

Justynka Wiśniewska



Dziewczynka i duszek

Była sobie raz dziewczynka, która wraz z rodzicami przeprowadziła się do innego miasta. Była smutna, nie miała koleżanek, tęskniła za starą szkołą i przyjaciółkami. Pewnego dnia, kiedy wróciła ze szkoły i jak zwykle siedziała sama w swoim pokoju usłyszała cichutki śmiech. „Kim jesteś?” - zapytała. „To ja, twój niewidzialny przyjaciel. Jestem dobrym duszkiem tego domu. Mieszkam tu od dawna i otaczam opieką swoich lokatorów.” Codziennie po powrocie ze szkoły dziewczynka opowiadała duszkowi co miłego i niemiłego spotkało ją w szkole, a on podpowiadał jej różne rozwiązania. Dziewczynka stała się radosna, bardziej otwarta. Dlatego też dzieci z jej szkoły chętniej z nią przebywały i zapraszały do wspólnej zabawy. Któregoś dnia, kiedy radosna wróciła ze szkoły, pobiegła do swojego pokoju. Zawołała: „Duszkule, duszkule!” ale nie usłyszała pogodnego głosu ani cichego śmiechu. Okazało się, że duszek zniknął. Początkowo dziewczynka była bardzo smutna ale zrozumiała, że dzięki niewidzialnemu duszkowi zyskała nowych przyjaciół i poczuła się dobrze w szkole. Być może gdzieś poblizu było zagubione dziecko, które wymagało pomocy duszka.

Alicja Wojak



Wróżka Alicja ratuje las



Była sobie raz wróżka. Miała na imię Alicja. Pewnego razu wróżka Alicja zobaczyła na polance połamane drzewa. Zaczęła się w krzakach, żeby zobaczyć kto niszczy przyrodę. Okazało się, że to drużyna złych krasnoludków trenujących karate. Tak mocno kopali drzewa, że się łamały. Wróżka użyła czaru i naprawiła drzewa. Zrobiła im bardzo mocną korę, także krasnoludki już nie mogły łamać drzew.

Maja Piotrowska



Królowa i wróżka

W dawnych czasach, kiedy żyli jeszcze królowie, w jednym pałacu mieszkali król i królowa. Pewnego razu królowa poszła wykąpać się w złotym jeziorze. Nagle usłyszała pomiędzy krzakami cichutki głosik, który wołał o pomoc. Królowa ujrzała malutką wróżkę uwięzioną w pajęczynie. Podeszła do krzaczka i uwolniła ją. Wróżka była bardzo wdzięczna. Podarowała jej cudowny pierścień z brylantem i powiedziała, że pewnego dnia przyniesie jej szczęście. Królowa podziękowała i wróciła do pałacu.

Po jakimś czasie król i królowa pojechali do małej wioski, gdzie znajdowała się kopalnia węgla. Chcieli zobaczyć jak pracują górnicy. Okazało się, że węgiel się kończy, kraj był bardzo biedny. Królowa bardzo się zmartwiła. Nagle pierścień, który dostała od wróżki, zsunął się z palca i wpadł do szczeliny. Nic nie dały poszukiwania. Zasmucona królowa wróciła do pałacu.

Po kilku dniach okazało się, że w kopalni zamiast węgla górnicy znaleźli złoto. Królowa nazwała tę wioskę Złoty Stok.

Po wielu, wielu latach mała dziewczynka, zwiedzając kopalnię, znalazła malutki kawałek węgla z odcisniętym pierścieniem. Była bardzo szczęśliwa.

Zosia Gadomska



Julia i piesek



Dawno, dawno temu żyła sobie dziewczynka, miała na imię Julia. Julia miała pieska z różowym noskiem. Pewnego dnia mama Julii powiedziała, że mogą iść do lasu, aby nazbierać owoców leśnych. Powiedziała też, że muszą uważać, żeby się nie zgubić. Julia się ubrała i poszła do piwnicy po koszyczki. Poszli do lasu podśpiewując: Tyn, tam, tom, ty, tn, tooo, ta i ooo. Dziewczynka lubiła bawić się pieskiem w różne zabawy, więc jak zbierali leśnych owoców, zaczęli się bawić w berka. Julia goniła. A tu patrzy... piesek zniknął! Pewnie wpadł do tej dziury, pomyślała. Szybko pobiegła do domu ale tam tata powiedział, że mama poszła po zakupy. Dlatego znowu poszła do pieska ale zatrzymało ją to, że w tym lesie była wieża. Ta wieża była obłożona bluszczem i zrobiona z czerwonej cegły. Drzwi były otwarte, więc weszła. Ile tam było piešków! „Te pieski muszą mieć jakiegoś pana,” pomyślała. Nie wszystkie miały obroże. A jej piesek w tym czasie był tak głodny, że zjadłby ze 100 niedźwiedzi! Nagle usłyszała szmer: sz... sz... sz.... To myszka! Ta myszka miała tam domek i akurat gotowała zupę. Piesek i myszka szybko się zaprzyjaźnili. W tym czasie Julia wracała do pieska i znalazła drabinę. A jak doszła, to podała drabinę pieskowi i poszli do domu. Od tego czasu piesek był uważniejszy.

Zosia Krogolewska

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Ciekawostki

Boże Narodzenie w Europie

Posłuchaj jak Boże Narodzenie obchodzi się w różnych krajach Europy

Wigilia Bożego Narodzenia w Polsce to przystrojona pięknie zielona choinka, dzielenie się opłatkiem, uroczysta kolacja, śpiewanie kolęd, prezenty i nocna msza - pasterka. Tego dnia wszyscy są mili i serdeczni. A jak jest w innych krajach?



Austria

Domy są przyozdobione wiankami z gałązek świerku z czterema świecami. W Wigilię zawieszają nad drzwiami domów dzwonki. O zmierzchu, na ich dźwięk, wszyscy zasiadają do kolacji. Na stołach królują potrawy rybne i mięsne. Podobnie jak w Polsce następuje wręczanie upominków.

Włochy

Włosi nie dzielą się opłatkiem i nie śpiewają kolęd. W domach zamiast choinek ustawiają wspaniałe szopki (im rodzina bogatsza, tym szopka większa). W ten dzień domy ludzi bogatych są otwarte dla innych i każdy, kto zechce może obejrzeć u nich żłóbek Pana Jezusa. Najpopularniejszymi potrawami są indyk, pierożki z mięsem i korzenne ciasto drożdżowe. Mikołaj z prezentami przychodzi do dzieci w święto Trzech Króli.



ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Francja

Ludzie całą noc bawią się, tańczą i jedzą. Niektóre rodziny wspólnie z przyjaciółmi chodzą w święta do restauracji. W domu ustawia się zielone drzewka. Na stole nie może zabraknąć sałatek z krabów i krewetek, indyka nadziewanego kasztanami oraz różnych gatunków sera. O północy, po wieczerzy, przychodzi do dzieci Papa Noel (odpowiednik polskiego Świętego Mikołaja) z workiem prezentów. Czasami upominki znajdują się pod choinką w długiej czerwonej pończosze.



Hiszpania

Do wieczerzy zasiada się późnym wieczorem w gronie najbliższej rodziny. Wszyscy składają sobie życzenia, łamiąc się turrone. Tak nazywa się cienki placek z wierzchu pokryty opłatkiem. Potrawy wigilijne przyrządza się z ryb. Nie może zabraknąć ciasta Trzech Króli z bakaliami i niespodziankami. Po kolacji hiszpańskie rodziny udają się na pasterkę, a później spotykają się z przyjaciółmi, świętują na ulicach, bawią się w restauracjach, śpiewają kolędy i tańczą do rana.

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



O czym nie wszyscy wiedzą

Na dnie wód śpią ryby, te które żywią się roślinami i drobnymi żyjątkami, np. płotki, karpie. Zagrzebane w mule, lub ukryte pod kamieniami śpią żaby. Nie śpią tylko drapieżne ryby - szczupaki, które zawsze potrafią coś upolować pod lodem.



Nie śpią wilki. A im surowsza zima, tym wilki stają się groźniejsze i napadają na stada saren, które też nie śpią i szukają pokarmu. Sarny jedzą zimą mech, pączki i korę drzew.

A co się stało z mrówkami? Jesienią mrowiły się jeszcze w słoneczne dni w swoim wielkim kopcu, ale teraz nigdzie ich nie widać. Zagrzebały się głęboko w mrowisku i zasnęły mocnym snem, aż do wiosny.

W zacisznych ulach zimują pszczoły.



Jelenie i dziki w poszukiwaniu pokarmu czasem zaglądają nawet do stodół. Lisy mało odpoczywają, włączają się po zasypanych śniegiem polach, ale prawdziwe polowania zaczynają po południu i wieczorem. Zgłodniałe zajęczaki zaglądają do sadów i ogrodów, szukając resztek warzyw, czasem poprzestają na ogryzaniu kory drzew.

ECHO DRUGIEJ KLASY
z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Zagadki

Nowy Rok ! Nowy Rok !
Słonka będzie więcej !
Przewędruje z nim krok w krok
dwanaście ...

(mie...)

Ma okrągłe oczy,
świetnie widzi w nocy,
i widzi, i słyszy,
poluje na myszy.

(so...)

Noworocznych wiele życzeń
niesie dzieciom mroźny ...

(sty...)

Bieży biegacz po dolinie
w szaroburej kożuszynie !

(za...)

Na ślizgawkę, narty, sanki -
ciepłą kurtkę włoż i buty.
Już niedługo przyjdzie wiosna,
choć panuje jeszcze ...

(zi...)

Buduje mosty na rzekach,
na inżyniera nie czeka.
A w nos szczypie, szalik włoż !
Wiemy dobrze to jest ...

(m...)





Czy wiecie, że ...?

W czasie ostrej zimy więcej zwierząt ginie z pragnienia niż z głodu. Ani ptaki, ani ssaki nie jedzą śniegu. Toteż znajdowano martwe sarny i kuropatwy, które miały w żołądkach dosyć pokarmu. Zginęły z pragnienia! pamiętajmy o wodzie dla nich!

Wilki wędrując po śniegu na swoje wyprawy łowieckie czasami wstępują w tropy swoich poprzedników. Po przejściu takiej watahy (czyli stada wilków) widać tylko jeden trop i nie wiadomo, jak liczna jest wataha.

W przyrodzie drapieżniki spełniają bardzo ważną rolę. Najczęściej wyłapują słabe, chore lub kalekie zwierzęta. W ten sposób usuwają sztuki, które mogą szerzyć zarazę albo wydawać słabe potomstwo. Jest to rodzaj selekcji naturalnej.

Wróbel - to zmarzlak i wcale nie jest wytrzymały na mrozy. Puszy piórka i kryje się na noc gdzie się uda. Nasz najmniejszy ptaszek, mysikrólik, nie gnieździ się i nigdy nie kryje w dziuplach. Ta ptasia kruszyna w najsilniejsze mrozy przez całą noc potrafi siedzieć na odśnieżonej gałązce!

Malutkie, białe raniuszki z długim, ciemnym ogonkiem i małym dziobkiem - biją chyba rekord wytrzymałości na zimno - w zimowe noce siadają na gałązce rządkiem, jeden przy drugim, i okrywają się nawzajem skrzydełkami.



ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu

**Turniej**

1. Co jest groźniejsze dla ptaków zimą - głód czy pragnienie?
2. Co ropucha jada w zimie?
3. Czy wiewiórka, borsuk i niedźwiedź - przesypiają całą zimę?
4. Które zwierzęta przesypiają całą zimę?
5. Które zwierzęta chodzą na wyprawy łowieckie „gęsiego” i wstępują łapami w swoje ślady?
6. Co zagraża ptactwu domowemu?
7. Które ptaki dłużej śpią zimą - dzienne czy też nocne?
8. Po czym można rozpoznać wiek drzewa, kiedy jest ścięte?
9. Które drzewo iglaste traci na zimę swoje igły?
10. Jaki pasożyt rośnie na drzewach?

Odpowiedzi przykryj kartką i spróbuj odpowiedzieć samodzielnie!

**Odpowiedzi na turniej**

1. Pragnienie
2. Nic
3. Nie. Budzą się od czasu do czasu i nawet wychodzą na spacer.
4. Jeż, nietoperz, świstak i inne.
5. Wilki.
6. Napady lisów, tchórzy, kum, łasiczek, szczurów. Kurników trzeba pilnować.
7. Dienne.
8. Po kręgach na przekroju pnia.
9. Modrzew.
10. Jemiola.



Kącik dla Rodziców

ADHD - skrót z ang. *Attention Deficit Hyperactivity Disorder*, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej, określany w literaturze jako **zespół nadpobudliwości psychoruchowej** z deficytem uwagi lub jako zaburzenia hiperkinetyczne.

Jest to grupa zaburzeń charakteryzujących się wczesnym początkiem (zazwyczaj w pierwszych pięciu latach życia), brakiem wytrwałości w realizacji zadań wymagających zaangażowania poznawczego, tendencją do przechodzenia od jednej aktywności do drugiej bez ukończenia żadnej z nich oraz zdezorganizowaną, słabo kontrolowaną nadmierną aktywnością.

Uważa się, że ADHD występuje u 4-8% dzieci w wieku wczesnoszkolnym (6-9 lat), głównie chłopców, niezależnie od rasy i kultury. Następnie częstość występowania zmniejsza się o 50% na każde 5 lat, jednakże u 60% dorosłych utrzymują się niektóre cechy zespołu (zwłaszcza dotyczące deficytów uwagi). Noszą wtedy nazwę **AADD** - ang. *Adult attention-deficit disorder*.

Przyczyny

Zespół nadpobudliwości psychoruchowej jest zespołem zaburzeń, najczęściej o podłożu genetycznym, który powoduje powstawanie objawów z trzech grup: impulsywności, nadruchliwości i zaburzeń koncentracji uwagi; spowodowany jest zaburzeniami równowagi pomiędzy układami dopaminowym i noradrenalinowym w centralnym układzie nerwowym.

Objawy nadpobudliwości mogą również występować w wyniku:

- uszkodzenia centralnego układu nerwowego,
- niedotlenienia w czasie porodu,
- także przy innych zespołach objawowych np. u pacjentów z łamliwym chromosomem X.

Zespół nadpobudliwości psychoruchowej ma podłoże biologiczne to znaczy, że nie wynika on z błędów wychowawczych, czy czynników psychogennych.

Niektóre objawy podobne do zespołu nadpobudliwości psychoruchowej mogą występować u dzieci wychowywanych bez systemów zasad i konsekwencji, ale także np. u dzieci maltretowanych fizycznie, psychicznie lub seksualnie.

ECHO DRUGIEJ KLASY

z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



Objawy

Sfera ruchowa

- wyraźny niepokój ruchowy w zakresie dużej i małej motoryki
- niemożność pozostawania w bezruchu przez nawet krótki czas
- podrywanie się z miejsca, bezcelowe chodzenie, bieganie bez celu
- zwiększona szybkość i częsta zmienność ruchów (wrażenie ciągłego pośpiechu)
- bieganie, przymusowe wymachiwanie rękami, podskakiwanie
- wzmożone drobne ruchy kończyn (machanie nogami, głośne deptanie, poruszanie palcami rąk, ciągłe zajmowanie się rzeczami, które leżą w zasięgu rąk lub nóg, kiwanie się na krześle itp.)

Sfera poznawcza

- trudności w skupieniu uwagi (uwaga wybitnie zależna od czynników afektywnych)
- brak wytrwałości w przypadku małego zainteresowania, pobieżność myślenia
- niedostrzeganie bezpośrednio korzyści z działania, pochopność
- znaczna męczliwość w pracy intelektualnej i nierównomierna wydajność
- przerzucanie uwagi z obiektu na obiekt (udzielanie nieprawidłowych, nieprzemyślanych odpowiedzi na pytania lub nieprawidłowe rozwiązywanie zadań)
- trudności wizualno-motoryczne
- trudności syntetyzowania w myśleniu
- brak umiejętności planowania
- u wielu dzieci z zaburzeniami koncentracji uwagi występują pewnego rodzaju zaburzenia mowy lub języka, do których należą:
 - opóźnienie rozwoju mowy
 - kłopoty z artykulacją
 - problemy ze strukturą zdania
 - nieprawidłowe układanie dźwięków
- trudności sprawia również pisemne wyrażanie myśli i słowa

Sfera emocjonalna

- nieopanowane, nieraz bardzo silne reakcje emocjonalne
- wzmożona ekspresja uczuć
- zwiększona wrażliwość emocjonalna na bodźce otoczenia
- wybuchy złości
- impulsywność działania

Źródło: Wikipedia - ADHD

Nr 2

Zima 2012 roku

ECHO DRUGIEJ KLASY
z Zielonej Szkoły nr 27 w Toruniu



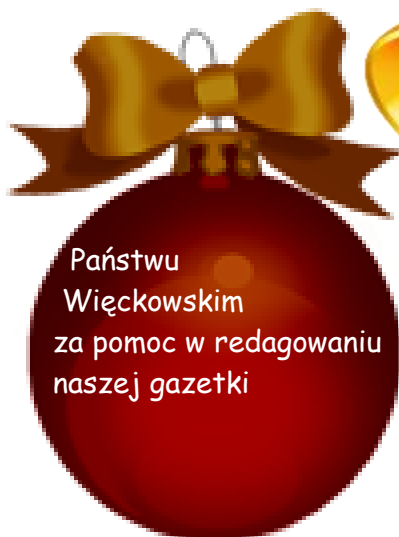
Podziękowania:



Wszystkim Rodzicom
za pomoc



Pani
Dorocie Piotrowskiej
za pracę skarbnika



Państwu
Więckowskiem
za pomoc w redagowaniu
naszej gazetki



Rodzicom
za materiały papiernicze
i środki higieniczne